

doi.org/10.34765/sp.0120.a05

POWSTANIE I DZIAŁALNOŚĆ PRZEDSTAWICIELSTWA PRACOWNIKÓW ORKLA MEDIA W POLSCE

Streszczenie

W artykule przeanalizowano funkcjonowanie przedstawicielstwa pracowników Orkla Media, a potem Mecomu w Polsce. Badania oparto na relacjach osób zaangażowanych w jego powstanie i działalność oraz na dokumentach (m.in. stronie internetowej przedstawicielstwa). Instytucja, wzorowana na skandynawskich odpowiednikach, była czymś unikatowym w polskich mediach i w istotny sposób wpłynęła na funkcjonowanie dwóch spółek i kilkunastu tytułów – a do jej likwidacji doprowadziły zmiany właścicielskie. Podstawowy wniosek to stwierdzenie, że przedstawicielstwo, choć spotkało się z dużym sceptycyzmem polskiej kadry kierowniczej, odegrało pozytywną rolę w funkcjonowaniu polskich spółek Orkla i Mecomu; jego likwidacja wynikała ze zmian własnościowych, z powodu których obie spółki zostały przejęte przez zupełnie inne podmioty gospodarcze.

Słowa kluczowe: Media Regionalne, Presspublica, przedstawicielstwo pracowników, związki zawodowe.

Kody JEL: J53

Wstęp

W latach 2003–2013 istniała wyjątkowa w polskich mediach struktura pracownicza: przedstawicielstwo pracowników Orkli (a potem Mecomu). Jej wyjątkowość polegała na tym, że żadna podobna organizacja, jak dotąd nie powstała. Stanowiła reprezentację dziennikarzy i innych pracowników dwóch dużych spółek: Presspublica sp. z o.o. oraz Orkla Press Polska sp. z o.o., noszącej później nazwę Media Regionalne sp. z o.o., i działała w ramach struktur pracowniczych norweskiej Orkla Media, a następnie brytyjskiego Mecom Plc, który tę firmę przejął. Reprezentowała ich zarówno przed polskim kierownictwem obu spółek, jak i przed zagranicznym właścicielem.

Kwestia partycypacji pracowników była od dawna przedmiotem analiz ze strony polskich badaczy. Rozważano aspekty teoretyczne i praktyczne, w tym także możliwość implementacji rozwiązań zagranicznych, jak np. skandynawskich („demokracja pracownicza”, opisana dalej) jak i amerykańskich (ESOP, program pracowniczej własności akcji), a także funkcjonowanie rad pracowników w Polsce. Badania wykazały, że partycypację bezpośrednią stosuje 79,9% analizowanych polskich organizacji (Skorupińska 2013), ale natężenie (czyli faktyczna efektywność) tej partycypacji jest niewielkie. Natomiast spośród czterech wiodących form partycypacji: informacyjnej, konsultacyjnej, decyzyjnej i finansowej (Chyłek 2011) dominuje ta pierwsza, ewentualnie też druga.

W niniejszym artykule przeanalizowano szczególny przypadek partycypacji pracowniczej w Polsce, jakim było przedstawicielstwo pracowników Orkla Media, przede wszystkim przy użyciu badania dokumentów, a w ograniczonym zakresie także ankietowania.

Szczególna rola przedstawicielstwa

Polskie przedstawicielstwo pracowników Orkla Media wypracowało zupełnie nowe i nieznane wcześniej w naszym kraju zasady współpracy pracowników, a zwłaszcza reprezentujących ich związków zawodowych, zarówno z kierownictwem Orkli w Polsce, jak i właścicielem polskich spółek na szczeblu centralnym. Polscy związkowcy mieli też możliwość kontaktu z kierownictwem dużego koncernu i to znacznie lepszą niż wielu ich szefów, redaktorów naczelnych, prezesów czy dyrektorów, zwłaszcza z oddziałów i gazet regionalnych. Z jednej strony dążyli do tego, aby zagraniczni właściciele rozumieli specyfikę polskich mediów,

funkcjonujących na trudnym rynku, a z drugiej – pracowali nad przeniesieniem do Polski europejskich standardów współpracy pracodawców i pracowników.

Doświadczenie tej struktury istniejącej w latach 2003–2013 pokazuje, że wobec nieuchronnych zmian własnościowych i organizacyjnych, trwanie struktur pracowniczych jest ograniczone w czasie. Do powstania przedstawicielstwa pracowników Orkla Media potrzebne były długotrwałe starania i negocjacje. Jednostka uległa likwidacji niemal z dnia na dzień, po sprzedaży jednej z dwóch polskich spółek, jednak dziesięcioletnie doświadczenia mogą być wykorzystane w przyszłości przez zupełnie inne spółki oraz związki zawodowe. Są szczególnie cenne dla polskich mediów, z których znaczna część posiada właścicieli zagranicznych.

Powstanie polskiego przedstawicielstwa było możliwe dzięki wsparciu ze strony norweskich i duńskich związków zawodowych, a przede wszystkim Norweskiego Związku Dziennikarzy (Norsk Journalistlag), który ma bardzo silną pozycję w kraju macierzystym (skupia niemal 100% dziennikarzy), będąc połączeniem związku zawodowego i organizacji dbającej o etyczną stronę aktywności dziennikarskiej. Prawną podstawą jego działań były przepisy dotyczące „demokracji przemysłowej” w Norwegii (Emery s. 17). W tym kraju od lat 70. XX w., w przedsiębiorstwach różnych branż istnieją przedstawicielstwa pracowników, reprezentowane w odpowiednikach polskich rad nadzorczych spółek. Zgodnie z przepisami, każda spółka działająca w przemyśle i mająca więcej niż 200 pracowników powinna posiadać taką radę liczącą co najmniej 12 osób, przy czym udziałowcy wyłaniają 2/3, a pracownicy 1/3 (Bernt Schiller). W nieco odmienny, ale podobny sposób funkcjonowała Orkla i jej spółka-córka Orkla Media. Zbliżone do tego unormowania wprowadzono w Danii i Szwecji. Wypada zauważyć, iż również obecnie ten system funkcjonuje w Orkli; na 11 członków rady nadzorczej, 4 to przedstawiciele pracowników. Działa też Komitet Przedstawicieli Pracowników, skupiający reprezentantów z Norwegii, Szwecji i Danii (Annual Report 2017).

Ze względu na funkcjonowanie „demokracji pracowniczej”, znacznie mniejsze znaczenie w krajach skandynawskich mają europejskie rady zakładowe (ERZ), powstałe na podstawie regulacji unijnych i będące organami przedstawicielskimi pracowników do przeprowadzania konsultacji z pracownikami w firmach lub grupach firm o zasięgu wspólnotowym (Zwolińska 2010). Rady tworzone są więc w firmach działających w co najmniej dwóch państwach Unii Europejskiej i liczących co najmniej tysiąc pracowników, na wniosek rad pracowniczych lub związków zawodowych. Wg danych NSZZ „Solidarność”, funkcjonuje około 900 takich rad, a w 180 z nich reprezentowani są również

polscy pracownicy (Europejskie Rady... 2018). W Polsce przyjęto specjalną ustawę w sprawie ERZ na wypadek, gdyby zaistniała potrzeba tworzenia rad z siedzibą w naszym kraju i na podstawie polskiego prawa.

Taka rada funkcjonowała na szczęblu całej Orkli, której część stanowiła Orkla Media, natomiast nie było jej na szczęblu Orkla Media, gdyż tam istniały struktury pracownicze typowe dla Norwegii. Wypada przy tym zauważyć, że Norwegia jako kraj nienależący do Unii Europejskiej, nie musi się stosować do przepisów dotyczących europejskich rad zakładowych. Jednak ze względu na obecność w wielu krajach UE, Orkla postanowiła skorzystać z tych unormowań. Natomiast gdy Orkla Media została sprzedana, a Mecom Plc, który ją przejął, miał siedzibę w Londynie, zastosowano przepisy europejskie i podobna rada powstała w Mecom Plc. Wielka Brytania ma spore doświadczenia z unijnymi radami, szacuje się, że na jej terytorium w okresie przed brexitem miało siedzibę ponad 100 z nich (MacShane 2017), ale też brytyjskie związki zawodowe funkcjonują w sposób w znacznej mierze odmienny niż te działające po drugiej stronie Kanału La Manche.

Orkla i Mecom w Polsce

Orkla Media przez wiele lat stanowiła znaczącą część norweskiego koncernu Orkla, który pierwotnie rozwijał górnictwo i hutnictwo, a już współcześnie, w II połowie XX w., przejmował zakłady produkujące żywność i napoje, w tym np. browary (History in brief 2019). Koncern rozpoczął inwestowanie w media w 1984 r., przejmując gazety norweskie, duńskie (w tym duży dziennik „Berlingske Tidende” (kupiony w 2000 r.) (Historisk oversigt... 2005), przez pewien okres także ukraińskie, np. lwowski „Wysokij Zamok”, a także polskie.

Od początku 1991 r. Orkla Media kupowała udziały w kolejnych tytułach w Polsce. Najpierw wspólnie z „Solidarnością” założyła we Wrocławiu w 1990 r. „Dziennik”, ale przetrwał on krótko. Kolejnymi tytułami, w których miała udziały (mniejszościowe lub większościowe), były wrocławskie „Słowo Polskie” (33%), a w 1993 r. „Wieczór Wrocławia”, rzeszowskie „Nowiny”, białostocka „Gazeta Współczesna”, szczecińsko-koszaliński „Głos Pomorza”, a w 1994 r. „Kurier Poranny” w Białymstoku i „Gazeta Pomorska”. Z kolei w 1995 r. Orkla kupiła większościowe udziały w lubelskim „Dzienniku Wschodnim”, a rok później w „Nowej Trybunie Opolskiej”. W 1998 r. przejęła kolejny tytuł, „Gazetę Lubuską” (Picard 2014).

Ważnym wydarzeniem był zakup w 1996 r. „Rzeczpospolitej”, a mówiąc ściśle, udziałów w wydającej ją spółce Presspublica Sp. z o.o. Presspublica powstała w 1991 r., a 49% udziałów w niej miał francuski koncern Roberta Hersanta (Przemiany „Rzeczpospolitej”), którzy potem przejął dodatkowe 2% (pozostałe udziały miał Skarb Państwa za pośrednictwem PPW „Rzeczpospolita”, a potem PWR „Rzeczpospolita”). Dla uniknięcia podatku w Polsce koncern Hersanta stworzył w Norwegii spółkę Presspublica Holding Norway (PHN), któremu przekazał udziały w Presspublice, a następnie sprzedał PHN Orkli. Później spowodowało to rozmaite perturbacje prawne w Polsce, zakończone jednak pozytywnie dla Norwegów (Kościński).

Z kolei w 1998 r. powołana została spółka Orkla Press Polska (Picard 2014), która zgrupowała wszystkie pisma regionalne. I w ten sposób Orkla Media dysponowała w Polsce dwiema spółkami: Presspubliką, scentralizowaną, ze zdecydowaną większością pracowników w Warszawie (a także w drukarni w Raszynie oraz później także w Koninku pod Poznaniem) oraz Orkla Press Polska, z siedzibą kierownictwa w Warszawie, prowadząca właściwą działalność wydawniczą w różnych regionach kraju, od Szczecina po Rzeszów i od Zielonej Góry po Białystok. Później Orkla Press Polska zmieniła nazwę na Media Regionalne.

W skład Orkla Press Polska wchodziło kilkanaście dzienników, cztery lokalne rozgłośnie radiowe, sześć drukarni, agencja reklamowa „Gra” oraz dwa bezpłatne tygodniki. Spółka miała także 41% udziałów w ogólnokrajowej agencji sprzedaży reklam i ogłoszeń Media Tak w Warszawie (Orkla Press), Media Tak (Orkla Media). Z kolei Presspublica rozwijała ofertę wydawniczą przejmując „Gazetę Giełdy Parkiet” i tworząc tygodnik „Uważam Rze”. Jednak na skutek długotrwałego sporu między przedstawicielami Orkla Media Janem Lingham i Terjem Bertheussenem oraz dyrektorem PPW Rzeczpospolita Maciejem Cegłowskim, nie udało się zrealizować wcześniejszych, dalekosiężnych planów rozwojowych, np. przejścia rozgłośni radiowej (Kościński). Spory te zostały załagodzone po komercjalizacji PPW „Rzeczpospolita”. Nasiliły się ponownie w 2007 r., gdy rząd w Polsce objęły Platforma Obywatelska i PSL, zaś „Rzeczpospolita” zajmowała stanowisko niechętnie rządowi. Wówczas, mimo starań strony państwowej, właściciel większościowy nie chciał zgodzić się na zmianę kursu gazety (Kościński).

W końcu 2006 r. Orkla Media została w całości sprzedana brytyjskiej spółce Mecom Plc, kierowanej przez znanego dziennikarza Davida Montgomery’ego (Orkla Media finally 2016). Historia tej sprzedaży jest bardzo skomplikowana; Orkla udzieliła Mecomowi pożyczki w wysokości 1 mld SEK na sfinalizowanie

tego zakupu, czyli – pożyczyla pieniądze by mogła je sama następnie otrzymać. W znacznej mierze było to spowodowane wewnętrznymi rozgrywkami personalnymi w koncernie. Mecom w tym czasie nie wydawał żadnych gazet, był niewielką spółką bez historii biznesowej. Razem z pozostałymi wydawnictwami w Norwegii i Danii, Orkla sprzedała Mecomowi Presspublicę i Orkla Press Polska (Kościński).

Mecom przejął tytuły Orkla i kupował nowe, np. przez krótki czas posiadał niemiecką „Berliner Zeitung” (Geschichte) i kilka innych tytułów, kupił też kilka gazet w Holandii, należących do dwóch regionalnych grup wydawniczych – większej Wegener oraz mniejszej Media Groep Limburg. W spółce pewną rolę wciąż odgrywali Norwegowie, w tym np. były dyrektor zarządzający Orkla Media Truls Velgaard, który odpowiadał za polskie spółki, był też prezesem Presspubliki.

Mecom Plc od początku swego istnienia przeżywał duże problemy finansowe. Jego założyciel David Montgomery (były prezes brytyjskiej Mirror Group, a także – na różnych szczeblach – redaktor gazet takich jak „The Sun” i „Daily Mirror”) kupował kolejne wydawnictwa i tytuły w okresie hossy, ale kryzys finansowy który potem nastąpił, spowodował, że przychody z gazet malały. Przedsięwzięcia oszczędnościowe niewiele pomagały i w efekcie rozpoczęto stopniową sprzedaż kolejnych tytułów i całych spółek. Sam David Montgomery musiał odejść ze stanowiska prezesa, a to miało duże znaczenie dla polskich spółek. Montgomery chciał by Presspublica i „Rzeczpospolita” pozostały w Mecomie, a jego następcy po prostu kolejno sprzedawali części składowe firmy, chcąc choć częściowo pokryć duże straty, poniesione przez jego udziałowców (Kościński).

Dość niespodziewanie, w 2011 r. Mecom sprzedał Presspublica Sp. z o.o. Gremi Media, należącej do Grzegorza Hajdarowicza. W lutym tego roku nieoczekiwanie powiadomiono o transakcji, a we wrześniu została ona sfinalizowana. Równolegle swoje udziały w Presspublica sprzedało PWR S.A. W 2013 r. Mecom sprzedał Media Regionalne Grupie Polskapresse.

Powstanie Komitetu Pracowniczego

Od objęcia funkcji głównego przedstawiciela pracowników Orkla Media, czyli szefa przedstawicielstwa pracowników tej firmy, przez norweskiego dziennikarza Kjetila Haanesa w 1998 r., nastąpiła rozbudowa i umacnianie struktury

przedstawicielskiej tej firmy, najpierw w samej Norwegii, a potem – od 2000 r. – także w Danii i następnie w Szwecji (Relacja Haanesa). Kolejnym krokiem była próba jej poszerzenia o Polskę, czemu z początku zdecydowanie oponowali szefowie Orkla Media. Co prawda jako kierownictwo spółki norweskiej nie chcieli oficjalnie prezentować linii sprzecznej z norweską kulturą funkcjonowania biznesu, ale obawiali się reakcji polskiej kadry kierowniczej.

Aby przyspieszyć swe działania, dziennikarze Orkla Media poprosili o pomoc Norweski Związek Dziennikarzy – Norsk Journalistlag (NJ). Ten wyraził zgodę. Przyjęto założenie, że pierwszym krokiem będzie wsparcie związków zawodowych działających w pismach Orkli w Polsce.

Inicjatywa ta napotkała na zdecydowany opór także ze strony kierownictwa polskich spółek i redakcji. Do NJ nadesłany został bardzo stanowczy w tonie list od prezesów i redaktorów naczelnych z Polski, protestujących przeciwko wspieraniu przez Norwegów działalności związkowej w ich firmach i redakcjach (zamieszczony jako aneks 2). Zdaniem uczestników rozmów i spotkań w tej sprawie, polska kadra kierownicza obawiała się radykalizacji postaw związkowców w Polsce, którzy mogli poczuć się silniejsi, mając wsparcie związkowców norweskich i duńskich (co zresztą później się potwierdziło) (Relacja Gardela 2018). Na tym etapie NJ zrezygnował z dalszych działań, uznając ponadto, że działalność związkowa w Polsce jest bardzo słaba, co uniemożliwia stworzenie silnego przedstawicielstwa pracowników (Relacja Haanesa 2018).

Kjetil Haanes i jego współpracownicy kontynuowali działania i rozmowy, zarówno z kierownictwem Orkla Media w Norwegii, jak i w Polsce, co trwało około półtora roku. Ostatecznie udało się przekonać kierownictwo firmy z Janem Lindhem i Terjem Bertheussenem na czele, by jednak podjęli próbę stworzenia reprezentacji pracowniczej w Polsce. Reprezentacja polskich związkowców kilkakrotnie wyjeżdżała do Norwegii, zazwyczaj w składzie Piotr Kościński („Rzeczpospolita”), Zbigniew Nikitorowicz („Kurier Poranny” – Białystok) i Jerzy Kałucki („Słowo Polskie” – Wrocław) (Relacja Haanesa 2018; Kościński).

Jednym z problemów była dość skromna aktywność związków zawodowych w Polsce. Stosunkowo duża organizacja NSZZ „Solidarność” w Presspublice liczyła ok. 150 osób, a mniejsze organizacje „Solidarności” bądź innych związków działały w redakcjach gazet białostockich („Kurier Poranny” i „Gazeta Współczesna”), rzeszowskiej („GC Nowiny”), działających na Pomorzu („Głos Szczeciński” i „Głos Pomorza”), w Opolu („Nowa Trybuna Opolska”) i Kielcach („Echo Dnia”). Usiłowano zapraszać do współpracy obserwatorów z innych redakcji, co jednak nie zawsze się udawało.

Na jesieni 2002 r. po raz pierwszy zebrało się Forum Pracowników Orkla Media w Polsce. Obecni byli reprezentanci związków z całej Polski. Wyłoniono Sekretariat Forum Pracowników Orkla Media w Polsce. Przewodniczącym został Piotr Kościński („Rzeczpospolita”) a członkami Józef Lonczak („GC Nowiny” – Rzeszów), Zbigniew Nikitorowicz („Kurier Poranny” – Białystok), Marek Rudnicki („Głos Szczeciński”), Jolanta Stempowska („Głos Pomorza” – Koszalin), Michał Wandrasz („Nowa Trybuna Opolska”). Przewodniczący Sekretariatu określany był, na wzór norweski, mianem „głównego przedstawiciela pracowników Orkla Media w Polsce”. Głównym celem tej grupy było wynegocjowanie i podpisanie porozumienia o współpracy z kierownictwem grupy Orkla Press. Negocjacje trwały przez kolejne miesiące, przede wszystkim z kierującym firmami Orkla Media w Polsce Terje Bertheussenem, przy wsparciu ze strony Kjetila Haanesa i innych związkowców norweskich, a także duńskich. W sprawę włączył się także główny przedstawiciel pracowników Orkli (całego koncernu), Stein Stugu (Pismo 2003).

W wyniku negocjacji uzgodniono powstanie struktury, której członkowie mieli za zadanie „poruszanie spraw o charakterze ogólnym i wspólnym dla Orkla Press oraz pilnowanie interesów pracowników w kontaktach z kierownictwem w tego typu sprawach; pełnienie roli organu doradczego kierownictwa w najważniejszych sprawach; pełnienie funkcji pomocniczej oraz odgrywanie roli punktu kontaktowego dla kierownictwa Orkla Press” (Program współpracy 2004). W istocie więc nie była to organizacja, która mogła cokolwiek negocjować – np. wysokość płac lub warunki pracy; nie miała żadnych uprawnień formalnych, a jedynie doradczo-konsultacyjne. W porozumieniu tworzącym przedstawicielstwo stwierdzono wyraźnie: „Celem (...) zebrań nie jest: omawianie wewnętrznych spraw spółek / kwestii lokalnych; porozumień płacowych łącznie z wynagrodzeniami”.

Pojawiały się co prawda pomysły, by przedstawiciele pracowników znaleźli się w składzie rad nadzorczych polskich spółek, ale mająca jednego właściciela Orkla Press Polska funkcjonowała bez rady nadzorczej, a w przypadku Prespubliki, poza oporem ze strony jej kierownictwa, główną przeszkodą był fakt, iż w jej radzie zasiadali przedstawiciele Orkla Media i PPW „Rzeczpospolita” w ściśle określonej liczbie – dołączenie jeszcze jednej osoby mogło grozić zachwianiem tego parytetu (Kościński).

Raz na rok miało odbywać się zebranie przedstawicieli pracowników z tych spółek, w których Orkla miała większościowe pakiety akcji lub udziałów. Delegaci na doroczne zebranie reprezentowali wszystkich pracowników spółek, za wyjątkiem kadry kierowniczej. Wybory były organizowane przez

związki zawodowe. W praktyce oznaczało to organizowanie otwartego zebrania, na które rzadko kiedy przychodził ktokolwiek inny poza związkowcami.

Jeżeli w spółce nie było związków zawodowych, to wybory miały być organizowane samodzielnie przez pracowników w porozumieniu z Komitetem Pracowniczym. To w praktyce okazało się niemożliwe; reprezentujące w jakiejś mierze pracowników komisje socjalne też nie były właściwymi w tej sprawie organami. Przy braku jakichkolwiek struktur pracowniczych, zebranie wyborcze mogło być zorganizowane jedynie przez zarząd spółki, co z kolei całkowicie wypaczałoby ideę przedstawicielstwa pracowniczego.

Jeżeli wybory nie były możliwe, wówczas przedstawiciele pracowników bez prawa głosu (o statusie obserwatora) mogli być zaproszeni przez Komitet Pracowniczy. W praktyce tacy przedstawiciele faktycznie przyjeżdżali, ale przeważnie były to osoby wyłaniane w porozumieniu np. z redaktorem naczelnym danej gazety. Komitet Pracowniczy nie miał funduszy, które pozwoliłyby mu na wyjazdy jego członków do innych miast w celu nawiązania kontaktów z niezorganizowanymi w związki zawodowe pracownikami. Porozumienie przewidywało jedynie mechanizm pokrywania kosztów spotkań samego Komitetu.

Na dorocznym zebraniu wybierano przewodniczącego Komitetu Pracowniczego oraz pięciu członków Komitetu. Komitet Pracowniczy miał prawo – w ciągu jednego roku – do dwukrotnego spotkania z kierownictwem Orkli w Polsce oraz do czterokrotnego zebrania we własnym składzie. Terminy dwóch zebrań miały być skorelowane ze spotkaniami z kierownictwem. Ustalono, że wszystkie koszty podróży na zebrania oraz ich organizację będzie pokrywać Orkla. W praktyce oznaczało to zazwyczaj refakturowanie kosztów przez poszczególne spółki.

28.04.2004 r. uzgodnione porozumienie podpisali Terje Bertheussen i Piotr Kościński; weszło ono w życie 1.05. tego roku, czyli w dniu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Istniejący wcześniej Sekretariat Forum stał się Komitetem Pracowniczym.

Funkcjonowanie Komitetu Pracowniczego

Od 1.05.2004 r. Komitet Pracowniczy funkcjonował więc w zgodzie z podpisanym porozumieniem. Podstawowymi kierunkami jego działania były:

- pozyskiwanie informacji od pracowników na temat sytuacji w poszczególnych spółkach i wydawnictwach,

- pozyskiwanie analogicznych informacji od kierownictwa Orkli w Polsce, w tym również wiadomości na temat zamiarów kierownictwa całego Orkla Media, zarówno w skali ogólnej, jak i wobec polskich spółek,
- konsultacje i wymiana informacji ze związkami zawodowymi działającymi w spółkach i wydawnictwach Orkli w Polsce,
- konsultacje i wymiana informacji z przedstawicielstwem pracowników Orkla Media,
- interwencje w przypadkach naruszania praw pracowniczych,
- lobbowanie spraw ważnych dla polskich spółek w kierownictwie Orkla Media.

W praktyce działalność Komitetu Pracowniczego napotykała na kilka istotnych ograniczeń. Po pierwsze związki zawodowe działające w pismach Orkli były w większości słabe, nie miały możliwości silniejszego oddziaływania na swoje własne kierownictwo. W związku z tym związkowcy oczekiwali od nowo tworzonej struktury poważniejszego wsparcia. Tymczasem możliwości takiego wsparcia były bardzo skromne, przede wszystkim z powodów formalnych (zwłaszcza ze względu na sformułowania w porozumieniu, tworzącym strukturę przedstawicielską). Wielu związkowców w pismach regionalnych uważało też, że pomoc kolegów z Norwegii czy Danii jest cenna i ważna, ale sytuacja skandynawskich dziennikarzy jest diametralnie inna niż w Polsce (np. zarabiają dużo więcej) i w związku z tym nie rozumieją problemów pracowników mediów ze Szczecina, Opola czy Kielc, którzy mają bardzo niskie płace. Niektórzy uważali nawet, że powstanie Komitetu Pracowniczego jest działaniem pozornym, bo przynosi bardzo niewiele, nie prowadząc do widocznej poprawy warunków pracy i płacowych (Kościński).

Po drugie szefowie poszczególnych spółek i pism byli bardzo sceptycznie nastawieni do nowej struktury. O ile zmuszeni byli tolerować funkcjonowanie związków zawodowych, bo wynikało to z przepisów prawa, to nie rozumieli, po co powstała struktura, która będzie dla nich stanowić niepotrzebne obciążenie. Było to dla nich istotne, tym bardziej że stwarzało zagrożenie nawiązania kontaktu przez związkowców bezpośrednio z szefami nie tylko Orkli w Polsce, ale i całego Orkla Media.

Dwaj przedstawiciele polskiej struktury byli zapraszani na spotkania przedstawicielstwa pracowników Orkla Media (Forum Kontaktowe). Byli to, wyłonieni przez Komitet Pracowniczy, Piotr Kościński i Zbigniew Nikitorowicz, a później – po jego odejściu – Józef Lonczak. Później przedstawiciele z Polski brali udział w obradach Europejskiej Rady Zakładowej Mecom Plc. W listopadzie 2006 r.,

w posiedzeniu nowoutworzonej ERZ Mecom Europe uczestniczyło 7 delegatów: Piotr Kościński, Marek Rudnicki, Józef Lonczak, Michał Wandrasz, Iwona Starosta, a także Danuta Walewska („Rzeczpospolita”) i Piotr Jasina („Głos Szczeciński”). Piotr Kościński został członkiem prezydium ERZ. Później formuła rady uległa zmianie i co doprowadziło do przekształcenia w mniejsze ciało częściej spotykające się; likwidacji uległo też prezydium. W ERZ uczestniczyli Piotr Kościński i Józef Lonczak, a spotkania odbywały się sześć razy do roku – raz w Londynie, a w pozostałych przypadkach w stolicy lub innym mieście kraju, gdzie znajdowały się pisma Mecomu – obok Polski, także Norwegia, Dania, Holandia, a przez pewien czas również Niemcy.

Nieco odmienne cele stawiali sobie członkowie Komitetu z Presspubliki i Orkla Press Polska / Mediów Regionalnych. W Presspublice istniała dobra współpraca związku zawodowego i zarządu spółki (co nie znaczy, że całkowicie pozbawiona tarć i konfliktów). W drugiej spółce Orkli i Mecomu nie istniała centralna reprezentacja rozproszonych związków zawodowych. W efekcie jedynym miejscem, w którym mogła rozwijać się współpraca związków, był właśnie Komitet. Dochodziło do poufnych interwencji przedstawicieli Komitetu w sprawach pracowniczych, kierowanych do kierownictwa Orkli lub Mecomu w Polsce lub nawet bezpośrednio do szefów tych firm, ale informacje o tych interwencjach docierały do zainteresowanych.

Z kolei w przypadku Presspubliki dochodziło czasami do uzgodnień, które sprawy są istotne dla spółki i powinny być równolegle prezentowane właścicielom przez kierownictwo spółki i przez przedstawicieli związku zawodowego. W ten sposób do kierownictwa Orkla Media lub Mecomu docierał w miarę jednolity przekaz (Kościński).

Obrady Komitetu Pracowniczego

Na wciąż istniejącej stronie internetowej Komitetu Pracowniczego (Pracownicy Mecomu) można przeczytać czym zajmowano się podczas spotkań Komitetu. Z oczywistych względów na stronie prezentowano jedynie te treści, które można było ujawnić.

Podczas pierwszej kadencji odbyły się dwa spotkania Komitetu z kierownictwem Orkla Press:

- pierwsze w czerwcu 2004 r. z udziałem Terje Bertheussena, poświęcone głównie informacjom nt. wyników w 2003 r. i planom na 2004 r.

- drugie na jesieni 2004 r. z udziałem ówczesnego prezesa Orkla Press Polska Jana Kopki i prezesa Presspubliki Grzegorza Gaudena, poświęcone głównie sytuacji na rynku mediów i działaniom dla wdrożenia „Brand Stamp” w pismach Orkli, w tym — badaniom dotyczącym pism Orkli w Polsce.

Posiedzenie Komitetu Pracowniczego we własnym gronie odbyło się też 28.04.2005 r.

Kolejny Komitet Pracowniczy wybrano na dorocznym zebraniu przedstawicieli pracowników, które odbyło się w maju 2005 r.

Skład Komitetu nie uległ wielkim zmianom. Piotr Kościński („Rzeczpospolita”) pozostał przewodniczącym, natomiast Zbigniewa Nikitorowicza („Kurier Poranny” – Białystok) wybrano wiceprzewodniczącym. Członkami zostali: Marek Rudnicki („Głos Szczeciński”), Józef Lonczak („GC Nowiny” – Rzeszów), Michał Wandrasz („Nowa Trybuna Opolska”) oraz Jolanta Stempowska („Głos Pomorza”).

W trakcie kadencji Zbigniew Nikitorowicz odszedł z pracy (i z zawodu dziennikarza). Jolanta Stempowska zajęła jedno z kierowniczych stanowisk w redakcji, faktycznie zastępowała ją Iwona Starosta („Głos Słupski”).

W półtorarocznym okresie Komitet Pracowniczy odbył kilka spotkań, zarówno we własnym gronie, jak i z udziałem kierownictwa grupy Orkla Press. Jak można przeczytać na stronie internetowej Komitetu, „od kierownictwa grupy otrzymywaliśmy informacje o sytuacji w całej grupie i poszczególnych spółkach – trafiały one do kolegów w poszczególnych redakcjach. Sami, w rozmowie z kierownictwem, koncentrowaliśmy się nie tylko na problemach pracowniczych, ale i na kwestiach rozwoju gazet Orkli w Polsce. Od listopada 2005 r., kiedy stało się jasne, że Orkla zamierza sprzedać Orkla Media, bardzo intensywnie zajmowaliśmy się tą kwestią, działając w ścisłym kontakcie z kolegami z Norwegii i Danii” (Pracownicy Mecomu).

Kwestia sprzedaży Orkla Media, a więc Presspubliki i Orkla Press Polska, okazała się dla pracowników bardzo ważna. Polscy związkowcy rozwinęli dużą aktywność – opracowali i wysłali do Orkli i Mecomu żądania gwarancji dla pracowników polskich spółek. Orkla uznała jednak, ponieważ transakcja dotyczyła całego koncernu medialnego, a nie poszczególnych pism, że nie ma obowiązku udzielania jakichkolwiek gwarancji, natomiast Mecom w ogóle nie odpowiedział na pismo z Polski. Gdy sprzedaż Orkla Media doszła do skutku, związkowcy starali się o spotkanie z Davidem Montgomerym, szefem Mecomu, które ostatecznie nie przyniosło konkretnych ustaleń a raczej było okazją do przedstawienia stanowisk.

W grudniu 2006 r. odbyło się kolejne, doroczne zebranie przedstawicieli pracowników Mecomu w Polsce. Opóźnienie wynikało z faktu, że nie chciało organizować takiego spotkania przed wyjaśnieniem, kto będzie nowym właścicielem Orkla Media. Wybrano Komitet Pracowniczy Mecomu w Polsce w składzie bez większych zmian: Piotr Kościński („Rzeczpospolita”) – przewodniczący, Józef Lonczak („GC Nowiny” – Rzeszów) – wiceprzewodniczący, Beata Alukiewicz („Echo Dnia” – Kielce), Marek Rudnicki („Głos Szczeciński”), Michał Wandrasz („Nowa Trybuna Opolska”), Iwona Starosta („Głos Pomorza”). W trakcie kadencji odeszła Iwona Starosta, a następnie Michał Wandrasz – w związku z przejściem do innej pracy.

Zmiany w spółkach i rozpad związków

Media, zwłaszcza drukowane, od dłuższego czasu funkcjonują w coraz trudniejszych warunkach. Ze względu na coraz większą popularność Internetu, w tym portali informacyjnych, maleje sprzedaż gazet, zwłaszcza codziennych. To zaś powoduje zmniejszenie zysków płynących z mediów. Straty nie są rekompensowane przez wpływy z reklam w Internecie. W efekcie tego pogarsza się sytuacja finansowa gazet, co z oczywistych względów wymusza oszczędności. Najprostsze wydaje się oszczędzanie na wynagrodzeniach, zarówno przez zmniejszanie liczby pracowników, w tym dziennikarzy, jak i przez zmniejszanie wysokości poborów.

Tak działo się w Orkla Media, a później w Mecomie, w tym – w jego polskich spółkach i wydawanych w Polsce gazetach. Związki zawodowe i przedstawicielstwo pracowników usiłowały ograniczyć zbyt daleko idące cięcia, bo prowadziły one nie tylko do pogorszenia warunków pracy, ale i do spadku jakości gazet. Mniej dziennikarzy, mniej korektorek, przy konieczności pisanie tekstów także do wydań internetowych i to za niskie wynagrodzenia – musiały odbić się na jakości artykułów. To zaś groziło odchodzeniem czytelników, a więc dalszym spadkiem rentowności.

Ostatecznie, choć nie udawało się zatrzymać nieuchronnych i niekorzystnych zmian, przynajmniej część z nich wprowadzana była w życie w sposób akceptowany przez większość pracowników i na warunkach, które były najlepsze z możliwych.

Wydaje się, choć nie przeprowadzono w tej kwestii żadnych badań, że o ile na początku tworzenia struktury pracowniczej wobec Orkla Media w Polsce

panował ogromny sceptycyzm wśród władz polskich spółek i redakcji, a w spo-
rej mierze – wśród dziennikarzy i innych pracowników, to pod koniec istnienia
struktura została doceniona i uznana za przydatną. Jednocześnie praktyka po
przejęciu obu spółek przez inne podmioty wykazała, że partycypacja pracowni-
cza jest ugruntowana bardzo słabo – gdy tylko właścicielami stały się firmy nią
niezainteresowane, wszelkie takie działania szybko zaniechano.

Po sprzedaży Presspubliki i Mediów Regionalnych doszło też do znaczą-
cych zmian w zakresie działalności związków zawodowych w tych firmach.
W Presspublice po kilku latach rozpadła się organizacja związkowa NSZZ
„Solidarność” (m.in. z powodu podziału spółki na wiele mniejszych), podob-
nie w przypadku niektórych związków działających w redakcjach gazet regio-
nalnych. W tym ostatnim przypadku było to związane zwłaszcza z brakiem
jakiegokolwiek centrali i rozproszeniem małych organizacji po całej Polsce, a na
dłuższą metę także w związku ze znaczącym zmniejszeniem się liczby pra-
cowników etatowych (zwłaszcza na rzecz samozatrudnienia).

W Norwegii i Danii związki dziennikarzy utrzymały bardzo silną pozy-
cję. Norweska część Mecomu, Edda Media, została przejęta przez norweską
spółkę Amedia (2018), natomiast duńska, wraz z resztą Mecomu, przez belgij-
ską spółkę De Persgroep (2020).

Bibliografia

- Chylek M. (2011), „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-
Humanistycznego w Siedlcach”, nr 90, [http://www.tstefaniuk.uph.edu.pl/zeszyty/
archiwalne/90-2011_14.pdf](http://www.tstefaniuk.uph.edu.pl/zeszyty/archiwalne/90-2011_14.pdf) [dostęp: 25.04.2020].
- MacShane D. (2017), *European Works Councils – Another Brexit Victim*, Social
Europe, [https://www.socialeurope.eu/european-works-councils-another-brexit-
victim](https://www.socialeurope.eu/european-works-councils-another-brexit-victim) [dostęp: 25.04.2020].
- Orkla Media finally sold to Mecom* (2016), „Norway Post”, [http://www.norwaypost.no/
business/general-business/14077-](http://www.norwaypost.no/business/general-business/14077-) [dostęp: 25.04.2020].
- Orkla Media to cooperate on advertising in Poland*, [https://www.orkla.com/
downloads/orkla-media-to-cooperate-on-advertising-in-poland/
\[dostęp: 25.04.2020\].](https://www.orkla.com/downloads/orkla-media-to-cooperate-on-advertising-in-poland/)
- Orkla Press Polska zmieniła nazwę*, „Wirtualne Media” (2006),
<https://www.wirtualnemedial.pl/arttykul/orkla-press-polska-zmienila-nazwe>
[dostęp: 25.04.2020].

- Pismo (2003), głównego przedstawiciela pracowników Orkla Media w Polsce do prezesa Presspubliki Grzegorza Gaudena z 23.09.
- Program Współpracy Orkla Press (2004).
- Przemiany "Rzeczpospolitej" czyli wędrówka orzełka*, <https://www.rp.pl/artykul/62275-Przemiany--Rzeczpospolitej---czyli-historia-wedrowki-orzelka.html> [dostęp: 25.04.2020].
- Relacja Kjetila Haanesa z 25.10.2018 r., w posiadaniu autora.
- Relacja Uffe Gardela z 5.10.2018 r., w posiadaniu autora.
- Relacja Piotra Kościńskiego z 1.08.2018 r., w posiadaniu autora.
- Picard R.G. (red.) (2014), *Media Firms: Structures, Operations, and Performance*, https://books.google.pl/books?id=SL-QAgAAQBAJ&pg=PT114&lpg=PT114&dq=Orkla+Media+in+Poland&source=bl&ots=1-M4y_p8YS&sig=7VaoX0VzPQUj45P7z1fGKPP0znE&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwiEtvDkmf7dAhVh_CoKHamwAqEQ6AEwBnoECAMQAQ#v=onepage&q=Orkla%20Media%20in%20Poland&f=false [dostęp: 25.04.2020].
- Skorupińska K. (2013), *Bezpośrednia partycypacja pracownica a podejście innowacyjne w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, *Studia Prawno-Ekonomiczne*, t. LXXXIX.
- Zwolińska A. (2010), *Europejskie Rady Zakładowe*, https://kadry.infor.pl/kadry/zbiorowe_prawo_pracy/rady_pracownikow/429749,Europejskie-rady-zakladowe.html [dostęp: 25.04.2020].

Strony internetowe

- Amedia (2018), <http://www.amedia.no/> [dostęp: 10.11.2018].
- Europejskie Rady Zakładowe (2018), <http://www.solidarnosc.org.pl/en/europejskie-rady-zakladowe> [dostęp: 10.11.2018].
- Geschichte, <http://www.dumont-berlin.de/unternehmen/geschichte.html> [dostęp: 25.04.2020].
- History in brief (2019), <https://www.orkla.com/about-us/history/history-in-brief/> [dostęp: 25.04.2020].
- Historisk oversigt: Berlingske Tidendes historie (2005), <https://www.berlingske.dk/diverse/historisk-oversigt-berlingske-tidendes-historie> [dostęp: 25.04.2020].
- Komitet Pracowniczy (2017), <https://books.google.pl/books?id=SL-QAgAAQBAJ&pg=PT114&lpg=PT114&dq=Orkla+Media+in+AnnualReport>, <https://annualreport2017.orkla.com/assets/orkla/pdfs/2017/en/Governing%20bodies%20and%20elected%20representatives.pdf> [dostęp: 10.11.2018].
- Nasza historia, <https://pracownicymecomu.wordpress.com/nasza-historia/> [dostęp: 25.04.2020].

Norweski Związek Dziennikarzy <https://www.nj.no/> [dostęp: 25.04.2020].
Persgroep (2020), <http://www.persgroep.be> [dostęp: 25.04.2020].

Aneks 1

Program współpracy Orkla Press (Dzienniki w Europie Środkowo-Wschodniej)

Cel

Współpraca między kierownictwem (Grupa Kadry Dyrektorskiej Orkla Press) oraz personelem Grupy Orkla Press ma na celu przyspieszenie tempa rozwoju, wzrost motywacji i wydajności całego personelu pracującego w sektorze prasowym (dziennikach) w Europie Środkowo-Wschodniej. Współpraca powinna również przyczynić się do promowania dobrego środowiska pracy opartego na wzajemnym zaufaniu, wiarygodności i odpowiedzialności. Powyższe założenia są częściowo osiągnięte na drodze aktywnej współpracy pomiędzy kierownictwem a personelem oraz wykazywania otwartości w informowaniu i dyskusji na temat sytuacji i rozwoju przedsiębiorstwa.

Współpraca na szczeblu lokalnym

Współdecydowanie obejmuje zdecentralizowane struktury demokratyczne w przedsiębiorstwie, w ramach których współpraca pomiędzy kadrą kierowniczą a pracownikami w danej spółce stanowi fundament programów współpracy.

Ustalenia na szczeblu centralnym

Komitet Pracowniczy (norw. „Arbeidsutvalget”, AU)

Pracownicy koncernu Orkla Press są reprezentowani przez Komitet Pracowniczy Orkla Press, który obecnie składa się z sześciu członków wybranych spośród pracowników spółek wydających gazety w Polsce, w których Orkla ma większościowe pakiety akcji lub udziałów. Przewodniczący Komitetu Pracowniczego jest głównym przedstawicielem pracowników Orkla Press w Europie Środkowo-Wschodniej.

Przedstawiciele pracowników z każdej ze spółek (dwóch przedstawicieli z każdej spółki) spotykają się raz w roku w celu wyboru Komitetu Pracowniczego oraz jego przewodniczącego na kolejną jednoroczną kadencję. Delegaci na doroczne zebranie reprezentują wszystkich pracowników spółek, za wyjątkiem kadry kierowniczej, która posiada kompetencje pracodawcy.

Wybory są organizowane przez lokalne związki zawodowe. Jeżeli w danej spółce nie ma związków zawodowych to wybory są organizowane samodzielnie przez pracowników w porozumieniu z Komitetem Pracowniczym. Jeżeli wybory nie są możliwe w danej spółce to przedstawiciele pracowników bez prawa głosu (status obserwatora) mogą być zaproszeni przez Komitet Pracowniczy na doroczne zebranie.

Do zadań Komitetu Pracowniczego należy:

Poruszanie spraw o charakterze ogólnym i wspólnym dla Orkla Press oraz pilnowanie interesów pracowników w kontaktach z kierownictwem w tego typu sprawach; pełnienie roli organu doradczego kierownictwa w najważniejszych sprawach; pełnienie funkcji pomocniczej oraz odgrywanie roli punktu kontaktowego dla kierownictwa Orkla Press;

Do głównych zadań przewodniczącego Komitetu Pracowniczego należą: reprezentowanie pracowników wobec kierownictwa Orkla Press w okresie pomiędzy zebraniem; organizowanie dorocznego zebrania przedstawicieli pracowników oraz zebrań Komitetu Reprezentacji Pracowników.

Zebrania w trybie zwyczajnym:

Komitet Pracowniczy spotyka się z kierownictwem Orkla Press dwa razy w roku w celu: nawiązania bliższych kontaktów pomiędzy pracownikami a kierownictwem Orkla Press; wzajemnej wymiany informacji i prowadzenia dialogu; omówienia spraw ogólnych oraz zawodowych w Orkla Press.

Celem powyższych zebrań nie jest: omawianie wewnętrznych spraw spółek /kwestii lokalnych; porozumień płacowych łącznie z wynagrodzeniami.

Ponadto Komitet Pracowniczy ma prawo odbyć cztery zebrania rocznie, przy czym terminy dwóch z nich powinny najlepiej poprzedzać spotkania z Orkla Press.

Koszty podróży służbowych związane z zebraniem w trybie zwyczajnym, o których mowa powyżej, będą pokrywane przez poszczególne spółki, które następnie będą refakturować te koszty na koncern Orkla Press. Koszty zebrań będą pokrywane bezpośrednio przez koncern Orkla Press zgodnie ze szczegółowymi ustaleniami.

Wyjaśnianie kwestii związanych z zebraniem

Wszystkie kwestie związane z grafiką zebrań w ramach programu współpracy winny być wyjaśniane odpowiednio wcześniej na szczeblu lokalnym z przedstawicielami kadry kierowniczej we własnej spółce.

Ważność porozumienia

Niniejsze porozumienie wchodzi w życie z dniem 1 maja 2004 roku i podlega weryfikacji po upływie jednego roku od tego terminu.

Warszawa, dnia 29 kwietnia 2004 r.

Podpis: /-/ Piotr Kościński W imieniu pracowników

Podpis: /-/ Terje Bertheussen W imieniu kierownictwa Orkla Press

Aneks 2

Oświadczenie prezesów i redaktorów naczelnych Orkla Media w Polsce

Jako wydawcy i redaktorzy naczelni polskich gazet zauważyliśmy zwiększoną aktywność działaczy Norweskiego Związku Dziennikarzy, którzy od jesieni tego roku działali na rzecz powstania reprezentacji dziennikarzy Grupy Orkla Press Polska. Ich pierwotne deklaracje dotyczyły wsparcia niezależności polskiej prasy, która powinna spełniać polskie standardy i rzeczywistość.

Po pierwszym spotkaniu związku przedstawicieli dziennikarzy z norweskimi aktywistami związkowymi odkryliśmy, że pierwotne deklaracje okazały się dalekie od faktycznych działań. Działania te wywołały wysokie napięcie w przedsiębiorstwach, wywołały żądania finansowe i niefinansowe, które mają zmierzać do zniszczenia stabilności zespołów i firm. Poprzez najwyraźniej potwierdzone porozumienia z władzami w Orkla Media wywołują ograniczenie autorytetu redaktorów naczelnych i powodują, że zarządzanie firmami wydawniczymi staje się niezwykle trudne.

Mamy tutaj do czynienia z bezpodstawnymi działaniami i presją wywołaną przez związki norweskie na decyzje personalne i finansowe w naszych spółkach.

Mamy wrażenie, że wynika to z braku informacji i niezajomości polskiego prawa pracy, realiów społeczno-ekonomicznych i trudnej sytuacji naszych

gazet. W Polsce nikt nie jest ograniczony w kwestii do obrony prawa pracowników w spółkach Orkla Media.

Działalność [norweskiego] Związku nie jest dla nas ani nowa, ani obca. Wielu z nas było działaczami związkowymi i członkami związków. Zaangażowanie w Polsce związków Europy Zachodniej również nie jest nowością w Polsce.

Zdecydowanie protestujemy przeciw takim działaniom Norweskiego Związku w Polsce.

(mail w jęz. angielskim wysłany 20.12.2002, tłum. autora).

THE ESTABLISHMENT AND ACTIVITY OF THE REPRESENTATIVE OFFICE OF ORKLA MEDIA EMPLOYEES IN POLAND

Summary

The article analyses the functioning of the Representation of Orkla Media Employees and then Mecom in Poland. The research is based on the accounts of people involved in its establishment and operation and on documents (including the website of the Representation). The institution, modelled on its Scandinavian counterparts, was something unique in the Polish media and had a significant impact on the functioning of two companies and a dozen or so titles – and its liquidation was led by ownership changes. The basic conclusion is that the Employee Representation, although met with great scepticism from the Polish management, played a positive role in the functioning of Polish Orkla and Mecom companies; its liquidation resulted from ownership changes, as a result of which both companies were taken over by completely different business entities.

Key words: Regional media, Presspublica, employee representation, trade unions.

JEL codes: J53

Afiliacja: **dr Piotr Kościński**

Akademia Finansów i Biznesu Vistula

Wydział Sztuki, Techniki i Komunikacji

Program Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna

ul. Stokłosa 3

02-787 Warszawa

e-mail: p.koscinski@vistula.edu.pl

